

Sygn. akt III Ca 91/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 czerwca 2020r.

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu, III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie
następującym:

Przewodniczący - Sędzia SO Tomasz Białka

Sędzia SO Mieczysław H. Kamiński (sprawozdawca)

Sędzia SO Katarzyna Kwilosz – Babiś

Protokolant: st. sekr. sąd. Anna Burnagiel

po rozpoznaniu w dniu 18 czerwca 2020r. w Nowym Sączu

na rozprawie

sprawy z powództwa Ś. G. i E. G.

przeciwko Skarbowi Państwa - Nadleśnictwu Ł.

o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Gorlicach

z dnia 8 listopada 2018 r., sygn. akt I C 209/18

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od pozwanego na rzecz powodów solidarnie 900 zł (dziewięćset złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

(...)

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 8 listopada 2018 r. Sąd Rejonowy w Gorlicach uzgodnił treść księgi wieczystej nr (...) prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Gorlicach z rzeczywistym stanem prawnym w ten sposób, że z księgi tej odłączył działkę oznaczoną numerem ewidencyjnym (...) o powierzchni 0,51 hektarów powstałą z podziału działki nr (...) oraz działkę oznaczoną numerem ewidencyjnym (...) o powierzchni 7,00 hektarów powstałą z podziału działki nr (...), obie położone w Ł., zgodnie z mapą z projektem podziału wpisaną do ewidencji materiałów państwowego zasobu geodezyjnego i kartograficznego w dniu 17 sierpnia 2018 r. pod numerem(...), którą to mapę uczynił integralną częścią wyroku i założył dla odłączonych działek nową księgę wieczystą, w której dziale II jako właściciele ujawnieni zostaną E. G. w udziale wynoszącym 1/4 części oraz Ś. G. w udziale wynoszącym 3/4 części (pkt I) oraz zasądził od strony pozwanej Skarbu Państwa - Nadleśnictwa Ł. na rzecz powodów solidarnie 7409 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt II) i zwrócił powodce E. G. ze Skarbu Państwa 750 zł tytułem różnicy pomiędzy opłatą pobraną a opłatą należną (pkt III).

Sąd Rejonowy ustalił, że wykaz hipoteczny LWH(...) obejmował parcelę gruntową nr (...) o powierzchni 0,2047 ha, parcelę gruntową nr (...) o powierzchni 0, (...) i parcelę gruntową nr (...) o powierzchni 7,36 ha, w którym jako wyłączny ich właściciel pozostawał ujawniony T. G..

Orzeczeniem z 5 października 1956 r., znak (...), o przejęciu na własność Skarbu Państwa nieruchomości położonych w miejscowości Ł., powiat (...), wydanym na podstawie art. 1 i 3 dekretu z dnia 5 września 1947 r. o przejęciu na własność Państwa mienia pozostałego po osobach przesiedlonych do (...), zmienionego dekretem z 28 września 1949 r., Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w G. uznało, że mienie należące do T. G. zostało przejęte przez Państwo (lit. a pkt 6 orzeczenia).

Po wydaniu przez (...) w G. orzeczenia z 5 października 1956 r. zamknięto księgi gruntowe gminy katastralnej Ł., w tym LWH (...) i sporządzono nowy operat geodezyjny wraz z rejestrem pomiarowo klasyfikacyjnym, w którego pozycji (...) wyszczególniono działki ewidencyjne nr (...). Dla pozycji(...)tego rejestru założono księgę wieczystą nr (...) ujawniając w jej dziale II Skarb Państwa-Administrację Lasów Państwowych. Na podstawie operatu(...) działka nr (...) podzieliła się na działki nr (...), a działka nr (...) podzieliła się na działki nr (...).

Działki ewidencyjne nr (...) są objęte księgą wieczystą nr (...) prowadzoną przez Sąd Rejonowy w Gorlicach, w której dziale II jako właściciel ujawniony pozostaje Skarb Państwa w zarządzie Państwowego Gospodarstwa Leśnego- Lasy Państwowe Nadleśnictwo Ł..

Dalej sąd pierwszej instancji ustalił, że spadek po T. G. nabyli: bratanek M. G., bratanica S. D. i bratanica L. H., po 1/3 części każde z nich. Spadek po L. H. nabyli: bratanek L. G. (1) i bratanica L. G. (2) po 1/2 części każde z nich. Spadek po L. G. (2) nabył w całości bratanek Ś. G.. Spadek po L. G. (1) nabyli: żona E. G. i syn Ś. G. po 1/2 części każde z nich. Spadek po M. G. nabyli żona Z. G. oraz dzieci L. G. (1) i L. G. (2) po 1/3 części każde z nich. Spadek po Z. G. nabyły dzieci L. G. (1) i L. G. (2) po 1/2 części każde z nich. Spadek po S. D. nabyli bratanek L. G. (1) oraz bratanica L. G. (2) po 1/2 części każde z nich.

Faktem znanym Sądowi Rejonowemu z urzędu było uznanie T. G. za zmarłego z dniem 1 stycznia 1941 r. na mocy postanowienia tamt. sądu z 8 maja 2016 r., sygn. akt: I Ns 573/17.

Powołując się na art. 10 ust.1 Ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece Sąd Rejonowy stwierdził, że w sprawie zachodzi niezgodność stanu ujawnionego w księdze wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym w zakresie części działek ewidencyjnych nr (...) objętych księgą wieczystą nr (...). Jak bowiem wynika z przeprowadzonego postępowania dowodowego Skarb Państwa, który został ujawniony w jej dziale II, nigdy nie stał się właścicielem części wyszczególnionych działek w zakresie, w jakim odpowiadają one dawnym parcelom gruntowym nr (...), (...) i (...). Powyższą ocenę prawną sąd uzasadnił faktem, że według ostatniego znanego stanu prawnego przed wydaniem orzeczenia (...) w G., na podstawie którego m.in. wskazane parcele zostały przejęte przez Państwo, jako ich właściciel wymieniony pozostawał T. G.. Jednocześnie, jak wskazał sąd, z okoliczności znanych mu z urzędu wynikało, że T. G. został uznany za zmarłego z dniem 1 stycznia 1941 r. i tą datę należy przyjąć jako datę jego śmierci. Tymczasem orzeczenie (...) w G., które wśród osób pozbawianych własności wymieniło m.in. T. G., datowane jest na 5 października 1956 r., a zatem dzień, w którym poprzednik prawny powodów jako osoba nieżyjąca nie posiadał jakiegokolwiek zdolności prawnej, a zatem nie mógł być podmiotem żadnych, tym również rzeczowych, praw. Skoro zaś tych praw nie posiadał, niemożliwym było wyzucie go z nich jakimkolwiek orzeczeniem.

Sąd Rejonowy uznał, iż nie zasługuje na uwzględnienie argument strony pozwanej, jakoby powodowie nie wykazali rzeczywistej daty śmierci T. G.. Stosownie bowiem do treści art. 31 § 1 k.c., domniemywa się, że zaginiony zmarł w chwili oznaczonej w orzeczeniu o uznaniu za zmarłego. Domniemanie to ma charakter domniemania prawnego, u którego podstaw leży orzeczenie sądu i które nie może zostać obalone dowodem przeciwnym. Zgodnie zaś z treścią art. 234 k.p.c. domniemania ustanowione przez prawo (domniemania prawne) wiążą sąd; mogą być jednak obalone, ilekroć ustawa tego nie wyłącza. W przypadku domniemania z art. 31 § 1 k.c. jego obalenie wymaga wzruszenia orzeczenia sądowego o uznaniu za zmarłego, co może nastąpić jedynie w postępowaniu o uchylenie postanowień

orzekających uznanie za zmarłego lub stwierdzenie zgonu oraz na zasadach ogólnych w postępowaniu wszczętym na skutek skargi o wznowienie postępowania. Z materiału dowodowego w żaden sposób nie wynika, aby do takiego wzruszenia orzeczenia sądu o uznaniu T. G. za zmarłego doszło. Zdaniem sądu pierwszej instancji nie można zatem uznać argumentacji strony pozwanej w miejscu, w którym zarzuca powodowi niewykazanie rzeczywistej daty śmierci ich poprzednika prawnego, za uzasadnioną, albowiem nie znajduje ona jakiegokolwiek poparcia w obowiązujących przepisach prawa.

Sąd Rejonowy poparł w całej rozciągłości wywody strony pozwanej dotyczące związania sądu treścią decyzji administracyjnej. Nie budziło wątpliwości sądu to, że z uwagi na tryb wydawania decyzji administracyjnych i wyłączne uprawnienie w tym zakresie konkretnych organów, sąd nie ma możliwości ich kwestionowania i dopóki decyzja taka istnieje w obrocie prawnym dopóty sąd jest nią związany. Sąd pierwszej instancji podzielił stanowisko Sądu Najwyższego, jakie wyraził w przywołanej przez pozwanego uchwale składu 7 sędziów z 9 października 2007 r., sygn. akt III CZP 46/07, z którego wynika, że sąd jest obowiązany w pełni respektować skutki ostatecznej decyzji administracyjnej. Podkreślił sąd, że strona pozwana powołując się na zaprezentowany pogląd zdaje się jednak nie dostrzegać specyficznej sytuacji, jaka zachodzi w rozpatrywanej sprawie, a która sprowadza się do tego, że orzeczenie (...) w G. dotyczyło osoby, która w chwili jego wydania już nie żyła. Orzeczenie to nie mogło zatem wyrzucić skutków prawnych w sferze jej praw podmiotowych, skoro osoba taka w ogóle nie istniała. Z uwagi na powyższe, w ocenie sądu pierwszej instancji błędnym jest twierdzenie, że sąd modyfikuje skutki prawne omawianego orzeczenia przyjmując, że T. G., wbrew wyrzeczeniu decyzji administracyjnej, nie został pozbawiony prawa własności, albowiem skutki te w ogóle nie miały miejsca czego logiczną konsekwencją jest niemożność ich modyfikacji.

Strona pozwana zarzuciła nadto, że podstawą ujawnienia jej w dziale II księgi wieczystej nr (...) poza orzeczeniem (...) w G. z 5 października 1956 r. były też inne decyzje, a powodowie w żaden sposób nie wykazali, która z nich jest podstawą dla ujawnienia prawa własności pozwanego odnośnie nieruchomości objętych żądaniem pozwu. W tym zakresie Sąd Rejonowy zwrócił uwagę na niekonsekwencję strony pozwanej, która konstruując zarzut w zaprezentowany sposób, nie wskazała żadnej konkretnej decyzji, innej niż orzeczenie (...) w G.. Jednocześnie z akt księgi wieczystej nr (...) wynika, że odnośnie parceli gruntowych należących do T. G. nie wydano jakiegokolwiek innej decyzji, niż wskazane wcześniej orzeczenie. Co prawda, w zakresie części nieruchomości objętej wskazaną księgą wieczystą po wydaniu orzeczenia (...) w G. zapadały decyzje administracyjne, jednakże nie dotyczyły one działek wskazanych w pozwie i najczęściej sprowadzały się do odłączania części nieruchomości i zakładaniu dla nich nowych ksiąg wieczystych, w których ujawniano kolejnych właścicieli. Powyższe nakazuje przyjąć, że w stosunku do części gruntu stanowiącego dawniej parcele ujawnione w Lwh(...), nie wydano innej niż orzeczenie (...) w G. decyzji i do dnia orzekania w sprawie ten właśnie akt stanowił podstawą ujawnienia w stosunku do nich w dziale II księgi wieczystej nr (...) Skarbu Państwa. Jednocześnie, w ocenie Sądu Rejonowego, nie ma znaczenia to, że spadkobiercy T. G. nie złożyli odwołania do orzeczenia (...) w G. w trybie art. 82 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928 r. o postępowaniu administracyjnym. Wskazał sąd, że zgodnie z art. 83 powołanego aktu prawnego odwołanie należało wnieść w ciągu 14 dni po ogłoszeniu lub doręczeniu decyzji, o ile poszczególne ustawy nie przewidywały terminów krótszych. Zdaniem sądu doświadczenie życiowe i podstawy wiedzy historycznej nakazują przyjąć, że w realiach tamtych czasów spadkobiercy wyłączonej osoby nie mieli realnych szans na odwoływanie się, bo zazwyczaj ich krąg nie był ustalony, a bezpośrednim tego skutkiem było niedoręczenie im decyzji. Abstrahując od powyższego sąd stanął na stanowisko, że brak kwestionowania orzeczenia (...) w G. w zakresie, w jakim wyszczególniało ono T. G., w żaden sposób nie wpływa na przyjęte powyżej stanowisko o braku skutków prawnych, które w tym zakresie decyzja ta miałyby wyrzucić.

Wątpliwości sądu pierwszej instancji nie budziło geodezyjne oznaczenie działek nr (...), które powierzchnią odpowiadają dawnym parcelom nr (...), (...) oraz (...). Nie było ono również kwestionowane przez stronę przeciwną. Mapa zawierająca projekt podziału została opatrzona klauzulą o wpisie do ewidencji materiałów państwowych zasobu geodezyjnego i kartograficznego, co jedynie potwierdza, że została ona sporządzona zgodnie z obowiązującym prawem.

Również oznaczenie udziałów, w jakich powodowie mieli być ujawnieni

w nowo założonej księdze wieczystej jest prawidłowe i wynika z powołanych powyżej postanowień spadkowych, które bezpośrednio wykazują, że E. G. jest następczynią prawną T. G. w 1/4 części, a Ś. G. w 3/4 części.

W konsekwencji Sąd Rejonowy uznał roszczenie powodów za zasadne uzgadniając treść księgi wieczystej nr (...) z rzeczywistym stanem prawnym poprzez odłączenie z niej działek nr (...) i założenie dla nich nowej księgi wieczystej, w której dziale II jako właściciele ujawnieni zostaną E. G. w 1/4 części oraz Ś. G. w 3/4 części.

Sąd pierwszej instancji zaznaczył, że na wstępnym etapie badania pozwu zastosował przepis art. 25 § 1 k.p.c. i postanowieniem z 4 czerwca 2018 r. ustalił wartość przedmiotu sporu na kwotę 50.000 zł.

O kosztach Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. i uregulowanej tam zasady odpowiedzialności za wynik procesu. Stosownie zaś do art. 80 ustawy z dnia 25 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych sąd zwrócił powódce różnicę pomiędzy opłatą uiszczoną, a opłatą należną.

Powyższy wyrok zaskarżył apelacją pozwany, zarzucając mu:

1) naruszenie art. 10 ust. 1 oraz art. 31 ust. 2 ustawy o księgach wieczystych i hipotece poprzez uwzględnienie powództwa pomimo tego, że brak jest orzeczenia sądu lub innego odpowiedniego dokumentu, z którego wynikałoby, że istnieje faktyczna niezgodność wpisów w księdze wieczystej nr (...) z rzeczywistym stanem prawnym, dotyczących działek oznaczonych numerami ewid. (...)i (...), położonych w Ł.;

2) naruszenie art. 233 k.p.c. poprzez niezgodną z zasadami prawidłowego rozumowania i doświadczenia życiowego ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, polegającą na:

a) wadliwym zakwestionowaniu jako podstawy przejęcia mienia dekretu z 5 września 1947 r. o przejęciu na własność Państwa mienia pozostałego po osobach przesiedlonych do(...) zmienionego dekretem z 27 lipca 1949 r. o przejęciu na własność Państwa nie pozostających w faktycznym władaniu właścicieli nieruchomości ziemskich, położonych w niektórych powiatach województwa b. (...), l. (...), r. (...) i k. (...), a przez to zakwestionowanie skuteczności prawnej wydanego na jego podstawie orzeczenia Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w G. z 5 października 1956 r. z tego względu, iż orzeczenie to wprowadzie wymienia poprzednika prawnego powodów- T. G., ale w chwili jego wydania osoba objęta jego treścią już nie żyła, a nadto nieuwzględnienie, że podstawą ujawnienia pozwanego jako właściciela przedmiotowych nieruchomości w księdze wieczystej nr (...) były również inne dokumenty, m.in. decyzja Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w G. z 6 marca 1963 r., znak: (...)i decyzja Naczelnika Gminy R. z 17 października 1975 r., (...)oraz decyzja Naczelnika Gminy w U. z 1 kwietnia 1978 r. nr (...);

b) pominięcie przez sąd pierwszej instancji faktu, iż uwzględnieniu powództwa sprzeciwiają się przepisy ustawy z 6 lipca 2001 r. o zachowaniu narodowego charakteru strategicznych zasobów naturalnych kraju.

W oparciu o powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powodów solidarnie na rzecz strony pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, względnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji celem ponownego jej rozpoznania.

W odpowiedzi na apelację powodowie wnieśli o jej oddalenie w całości jako bezzasadnej oraz zasądzenie od pozwanego na ich rzecz solidarnie kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie. Wyrok Sądu Rejonowego jest prawidłowy.

W sprawie nie zaszyły uchybienia skutkujące nieważnością postępowania, których wystąpienie, stosownie do art. 378 § 1 k.p.c., sąd odwoławczy ma obowiązek brać pod uwagę z urzędu.

Sąd pierwszej instancji dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych. Ustalenia te znajdują potwierdzenie w materiale dowodowym zebrany w sprawie. Zauważyć trzeba, że również sam pozwany na wstępie apelacji wskazał, że nie polemizuje z ustaleniami faktycznym poczynionymi przez pierwszej instancji. Sąd Okręgowy ustalenia te także podziela i przyjmuje za własne, przy czym w związku z przeprowadzonym na etapie postępowania apelacyjnego uzupełniającym postępowaniem dowodowym ustalenia te wymagały uzupełnienia o następujące fakty:

W części b pozycji 14 orzeczenia Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w G. z 5 października 1956 r., znak (...), wymieniony został M. G., będący spadkobiercą T. G..

/dowody: orzeczenie (...) z 05.10.1956 r. -k. 102; postanowienie o stwierdzeniu nabycia spadku po T.G. (...) k. 16/

Decyzją z 21 marca 2012 r., znak: (...), Wojewoda (...), po rozpatrzeniu wniosku Ś. G. i E. G., stwierdził nieważność orzeczenia Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w G. z 5 października 1956 r., znak (...), przejmującego na własność Państwa nieruchomości położone we wsi Ł. w części stanowiącej w chwili przejęcia własność M. G..

/dowód: decyzja Wojewody (...), znak: (...)

Decyzją Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w G. w sprawie wymiany gruntów we wsi Ł. z 6 marca 1963 r., znak: (...), zatwierdzono projekt wymiany gruntów we wsi Ł., pow. G., obejmujący obszar 1307,76 ha, wykazany na planie i dowodach pomiarowych sporządzonych w roku 1963 przez geodetę F. Ś. (1). Rejestrem Pomiarowym sporządzonym przez tego geodetę, a złożonym w aktach księgi wieczystej nr (...), nie są objęte działki nr (...) ani też dawne parcele gruntowe nr (...), (...) i (...), z których powstały ww. działki ewidencyjne.

/dowody: decyzja (...) z 06.03.1963 r., znak: (...) (...); zapisek urzędowy sporządzony na podstawie analizy Rejestru Pomiarowego sporządzonego przez geodetę F. Ś.- k. 120/

Decyzją Naczelnika Gminy R. z 17 października 1975 r., znak: (...), wdrożono z urzędu postępowanie wymienne lasów i gruntów leśnych położonych m.in. na terenie wsi Ł.. Działki nr (...) nie zostały objęte postępowaniem wymiennym.

/dowód: decyzja Naczelnika Gminy R. z 17.10.1975 r., znak: (...)(...)

W ocenie Sądu Okręgowego w świetle ustaleń poczynionych przez Sąd Rejonowy i uzupełnionych na etapie postępowania apelacyjnego, zaskarżone orzeczenie jest prawidłowe, a zarzuty zmierzające do jego podważenia nie zasługują na uwzględnienie.

Przede wszystkim zamierzonego skutku nie mógł odnieść zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Przypomnieć należy, że dla prawidłowego postawienia takiego zarzutu konieczne jest wskazanie przez skarżącego konkretnych zasad logicznego rozumowania, rozsądku czy doświadczenia życiowego, które sąd naruszył przy ocenie określonych dowodów (por. wyroki Sądu Najwyższego z 16 grudnia 2005 r., sygn. III CK 314/05 i z 13 października 2004 r., sygn. III CK 245/04). Nie jest wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu. Jedynie bowiem w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo wbrew zasadom doświadczenia życiowego nie uwzględnia jednoznacznych, praktycznych związków przyczynowo skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona.

Tymczasem w przedmiotowej sprawie pozwany podnosząc zarzut błędnej oceny dowodów nie wskazał, jakich konkretnie uchybień dopuścił się sąd pierwszej instancji. Jak wynika z uzasadnienia apelacji pozwany upatruje naruszenia art. 233 k.p.c. m.in. w tym, że sąd w inny niż pozwany sposób ocenia skuteczność decyzji administracyjnej, jaką jest orzeczenie (...), przyjmując, iż nie może ona stanowić podstawy do wyzucia z własności wymienionego w tejże decyzji poprzednika prawnego powodów. Tak postawiony zarzut apelacji w oparciu o wskazany wyżej przepis został sformułowany nieprawidłowo. W ramach naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów, o jakiej mowa w tym przepisie, można powoływać się na błędy w zakresie uznania za wiarygodne, bądź nie, poszczególnych dowodów, a

nie - jak chce tego apelujący- w zakresie odmiennej oceny prawnej skutków danego dokumentu prawnego, gdyż nie mieści się to w ramach ustaleń faktycznych, będących konsekwencją przeprowadzonej oceny dowodów, ale w ramach oceny prawnej. Podważanie zaś oceny prawnej w ramach zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie jest skuteczne.

Nie ma też racji apelujący, gdy zarzuca naruszenie prawa materialnego, a to art. 10 ust 1 oraz art. 31 ust 2 ustawy o księgach wieczystych i hipotece, bowiem Sąd Rejonowy dokonał prawidłowej oceny prawnej żądania pozwu. Istotą rozpoznawanej sprawy było ustalenie, czy orzeczenie Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w G. z 5 października 1956 r., znak (...)wywarło skutek w postaci przejścia własności nieruchomości na rzecz Państwa. Sąd Okręgowy w pełni podziela ocenę prawną Sądu Rejonowego, że orzeczenie to, mimo wymienienia w nim poprzednika prawnego powodów, skutku takiego nie wywołało.

Sąd drugiej instancji nie kwestionuje przy tym stanowiska, iż w procesie o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym sąd nie jest władny badać ważności decyzji administracyjnej. nie oznacza to jednak, że nie może oceniać jej skuteczności.

Należy w tym miejscu podkreślić, iż moc wiążąca decyzji administracyjnej dla sądu cywilnego odnosi się do zakresu podmiotowego i przedmiotowego takiej decyzji, sąd powszechny musi honorować stan prawny ukształtowany przez część dyspozytywną (osnowę) decyzji administracyjnej. Badanie przez sąd powszechny w postępowaniu o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym decyzji obejmuje zatem nie tylko sprawdzenie formy, tj. czy decyzja ma urzędowe cechy pozwalające przyjąć, że pochodzi ona od właściwego organu i jest ostateczna, ale także treści tego dokumentu, a to np. czy osnowa takiej decyzji obejmuje osoby, których na jej podstawie pozbawia się prawa własności, bądź takie oznaczenie przejętych nieruchomości, by można je było w sposób niebudzący wątpliwości zidentyfikować. Jeżeli rezultat tej weryfikacji jest negatywny, zachodzą podstawy do uwzględnienia powództwa opartego na treści art. 10 ustawy o księgach wieczystych i hipotece.

W konsekwencji chociaż przy rozpoznawaniu powództwa o uzgodnienie treści księgi wieczystej sąd nie ma uprawnień by badać ważność decyzji administracyjnej, to jednak ma obowiązek badania rzeczywistego stanu prawnego nieruchomości, dla której prowadzona jest księga wieczysta. Sąd bada prawo własności odnośnie takiej nieruchomości, a więc ocenia skuteczność zdarzenia cywilnoprawnego, z którego wywodzi się prawo. Jeżeli tym zdarzeniem jest decyzja, wówczas obowiązkiem sądu jest rozważyć dla potrzeb postępowania cywilnego, czy istotnie zdarzenie takie wprowadziło, czy też nie dokonało zmiany prawa własności konkretnej nieruchomości (por. wyrok SN z 12 maja 2004r., III CK 565/04).

Zdaniem Sądu Okręgowego orzeczenie (...) z 5 października 1956 r., znak: (...), nie wywołało skutku w postaci przejścia własności dawnych parcel gruntowych nr (...), (...) i (...) na rzecz Państwa.

Należy podkreślić, że w treści tego orzeczenia nie wskazano w/w nieruchomości ani poprzez odwołanie się do cech przedmiotowych (np. numerów parcel lub przynajmniej numeru lwh) ani do cech podmiotowych tj. poprzez wskazanie osoby właściciela. Wprawdzie w orzeczeniu wymieniono poprzednika prawnego powodów T. G., jednak jak trafnie ocenił Sąd Rejonowy, wskazania tego nie można uznać za skuteczne, ponieważ w dacie wydania orzeczenia T. G. już nie żył. Jak ustalił sąd pierwszej instancji, postanowieniem Sądu Rejonowego w Gorlicach z 8 maja 2016 r., sygn. I Ns 573/17, T. G. został uznany za zmarłego z dniem 1 stycznia 1941 r. Orzeczenie (...) zostało zaś wydane dopiero w 1956. Nie ma w tym względzie żadnego znaczenia, co podnosi się w apelacji, że postanowienie o uznaniu za zmarłego zapadło dopiero w 2016 r. Według powszechnie panującego zapatrywania orzeczenie sądu w tym przedmiocie ma charakter konstytutywny, ale działa wstecz (ex tunc) od chwili określonej w nim jako chwila śmierci osoby uznanej za zmarłą (por. Książak Paweł (red.), Pyziak-Szafnicka Małgorzata (red.), Kodeks cywilny. Komentarz. Część ogólna, wyd. II; Opublikowano: LEX 2014; komentarz do art. 29 k.c.)

Bardzo istotne w niniejszej sprawie jest to, że dekret z dnia 27 lipca 1949 r. o przejściu na własność Państwa nie pozostających w faktycznym władaniu właścicieli nieruchomości ziemskich, położonych w niektórych powiatach województwab. (...), l. (...), r. (...) i k. (...)(Dz. U. Nr 46, poz. 339) nie przewidywał przejścia własności z mocy prawa z chwilą wejścia w życie dekretu, lecz możliwość przejścia tej własności w trybie decyzji administracyjnej i to w tym

wypadku o ile stanowiły one własność osób w decyzji wymienionych. Przedmiotowa decyzja miała więc charakter konstytutywny i wywoływała skutek prawny z chwilą jej wydania (ex nunc).

Sąd Okręgowy podtrzymuje stanowisko wyrażone we wcześniejszych orzeczeniach (por. sygn. III Ca 505/16, III Ca 269/18), że zmarły nie może być podmiotem żadnych praw rzeczowych z uwagi na brak zdolności prawnej. Tym samym w dacie wydania orzeczenia (...) nie istniał jakikolwiek majątek T. G.. Przysługująca mu własność ujawniona w LWH(...) z chwilą jego śmierci przeszła bowiem na jego spadkobierców. Do takiego samego wniosku prowadzi analiza punktu III przedmiotowego orzeczenia, który stanowił: „przejąć na podstawie art. 1,2,3 dekretu z dnia 27 lipca 1949 r. (Dz. U. Nr 16 poz. 339) na własność Państwa grunty i zagrody uznane wyżej, o ile one należą na prawie własności do osób wymienionych pod l. b/ orzeczenia niniejszego”. Zapis ten ustanowił zatem warunek, który w niniejszej sprawie nie został spełniony. Grunty objęte LWH (...) nie stanowiły bowiem w dacie wydania orzeczenia własności T. G., lecz własność jego spadkobierców.

Uzupełniając rozważania prawne Sądu Rejonowego należy zauważyć, że jeden ze spadkobierców T. G., to jest M. G. został wymieniony w orzeczeniu (...) z 5 października 1956 r. Co do zasady oznaczałoby to, że udział w nieruchomości objętej LWH (...) odziedziczony przez M. G., który przysługiwał mu w dacie wydania orzeczenia (...), przeszedł na własność Państwa. W okolicznościach rozpoznawanej sprawy brak jednak podstaw do takiego stwierdzenia. Ostateczną decyzją z 21 marca 2012 r., znak: (...), Wojewoda (...) stwierdził bowiem nieważność orzeczenia Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w G. z 5 października 1956 r., znak (...), przejmującego na własność Państwa nieruchomości położone we wsi Ł. w części stanowiącej w chwili przejścia własność M. G.. W stosunku do nieruchomości stanowiących jego własność orzeczenie (...) nie wywołało zatem skutku.

Nie ma również racji skarżący, twierdząc, że powodowie winni w pierwszej kolejności podważyć orzeczenie (...) na drodze postępowania administracyjnego, gdyż tylko wówczas decyzja ta może zostać wyeliminowana z obrotu prawnego. Należy podkreślić, iż sąd powszechny związany jest wprawdzie decyzją administracyjną, ale aby takie związanie miało miejsce, warunkiem koniecznym jest, by decyzja ta obejmowała w rzeczywistości przedmiotowe nieruchomości. Wówczas jeśli warunek taki byłby spełniony, niewątpliwie konieczne byłoby uprzednie stwierdzenie nieważności takiej decyzji, aby następnie móc skutecznie domagać się uwzględnienia powództwa opartego na treści art. 10 ustawy o księgach wieczystych i hipotece. W niniejszej sprawie, z przyczyn wyżej wskazanych, taki przypadek jednak nie zachodził.

W świetle powyższego, skoro decyzja administracyjna o przejęciu, nie wywołała skutków prawnych w stosunku do wymienionych w niej T. G. i jego spadkobiercy M. G., to tym samym nie mogła stanowić podstawy do pozbawienia ich własności. Prawa własności przysługującego poprzednikom prawnym powodów nie odjęły także decyzje powołane w apelacji, gdyż jak ustalił Sąd Okręgowy, nie dotyczyły one spornych działek. Apelujący nie wykazał też, by przysługiwała mu własność spornych gruntów na podstawie innych tytułów.

Jako bezzasadny należało w końcu ocenić zarzut odwołujący się do ustawy z 6 lipca 2001 r. o zachowaniu narodowego charakteru strategicznych zasobów naturalnych kraju. Przedmiotowa ustawa zalicza lasy państwowe do strategicznych zasobów naturalnych kraju. Zgodnie z art. 2 ww. ustawy zasoby naturalne wymienione w art. 1 stanowiące własność Skarbu Państwa nie podlegają przekształceniom własnościowym, z zastrzeżeniem przepisów zawartych w ustawach szczególnych. Natomiast zgodnie z art. 7 roszczenia osób fizycznych, byłych właścicieli lub ich spadkobierców, z tytułu utraty własności zasobów wymienionych w art. 1, zaspokojone zostaną w formie rekompensat wypłaconych ze środków budżetu państwa na podstawie odrębnych przepisów.

Analiza ww. przepisów prowadzi do wniosku, że ustawa ta dotyczy wyłącznie lasów stanowiących rzeczywistą własność Skarbu Państwa. W sytuacji gdy nieruchomość leśna nie stanowi własności Skarbu Państwa to nie podlega ona pod przepisy ww. ustawy. W konsekwencji, jeśli w sprawie o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym powód będący osobą fizyczną wykaże, że dana nieruchomość stanowi jego własność, to brak jakichkolwiek podstaw do oddalenia powództwa w oparciu o ww. ustawę. Podstaw tych nie wykazano także w apelacji.

Mając na uwadze powyższe rozważania, jak i treść dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, nie budzi zastrzeżeń Sąd Okręgowy, iż w stosunku do działek objętych niniejszym postępowaniem zachodziły przesłanki do stwierdzenia niezgodności treści ksiąg wieczystych z rzeczywistym stanem prawnym, o jakiej mowa w art. 10 u.k.w.h. Powodowie udowodnili bowiem, że ich poprzednicy prawni nie zostali skutecznie pozbawieni własności działek stanowiących przedmiot niniejszego postępowania wskutek faktycznego przejęcia ich przez Skarb Państwa z powołaniem się na decyzję Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w G. z dnia 15 lipca 1954 r.

W takim stanie rzeczy Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację pozwanego, o czym orzekł w punkcie 1 sentencji.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono w punkcie 2 na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. i § 5 ust. 8 w zw. z § 2 pkt 5 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U.2018.265 t.j).

(...)